

# Kinny Zimmer, Jadę Nocą Na Mazurach (feat. Sz

Jadę Nocą Na Mazurach samochodem  
mam na nodze torbie  
cisza zagłuszana jest ipodem  
potem tobie powiem  
co miałem powiedzieć teraz  
120 na budziku, ja nie chce umierać

jeśli kawa to moja fura  
to moja fura  
to lura  
tapicerka to nie skóra

ktoś mi mówi to ta droga  
ja się pytam kurwa która  
bo nie wiem sam

Jadę Nocą Na Mazurach samochodem  
mam na nodze torbie  
nie skórzany fotel  
gonią mnie psy  
a nie jestem kotem

Jadę Nocą Na Mazurach samochodem  
mam na nodze torbę  
nie skórzany fotel  
gonią mnie psy  
a nie jestem kotem  
Tat tarararararra

Lubię sobie marzyć  
Lubię płynąć łódką  
Lubię sobie parzyć herbatę  
Nie zalewać wódką  
Lubię wódkę nazywać trutką  
Nadal nie rozumiesz, no to co?  
No to trudno  
Takie myśli mam od dawna  
Że ten cały szołbiznes to jest gówno prawda  
Moja droga to nie są narty w Alpach  
Moja droga to bardziej zepsute schody w metrze  
Albo obsrane ławki w parkach  
Nie chcą słuchać, bo ich boli głowa  
Chcą latać wysoko  
Nie o ptakach mowa  
Tylko mowa ptaków dziś do mnie przemawia  
Bo chce patrzeć z góry  
A nie puszczać pawia  
A ja dalej jade, po lewej mam drzewa  
po prawej mam drzewa  
i mi więcej nie potrzeba  
więc jeśli byś mi powiedzieć chciał tak od serca coś  
to proszę cie nic nie mów  
wystarczy do widzenia

jadę, oł oł oł  
jadę, oł oł oł  
jadę, oł oł oł  
jadę, oł oł oł

Jadę Nocą Na Mazurach

Jadę Nocą Na Mazurach samochodem  
mam na nodze torbę  
nie skórzany fotel

gonią mnie psy  
a nie jestem kotem  
Tat tarararararra